VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 44)**
- **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 65)**

z dnia 6 listopada 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 44)

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 65)

6 listopada 2012 r.

Komisje: Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradujące pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Jurgiela (PiS)**, przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, rozpatrzyły:

– sprawozdanie Podkomisji nadzwyczajnej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o nasiennictwie (druk nr 176).

W posiedzeniu udział wzięli: **Olgierd Dziekoński** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Wioletta Wolańska** główny specjalista w Departamencie Polityki Regionalnej i Rolnictwa w Ministerstwie Finansów, **Agnieszka Dalbiak** radca ministra w Ministerstwie Środowiska, **Katarzyna Papińska** doradca w Najwyższej Izbie Kontroli, **Dariusz Wiraszka** zastępca Głównego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa, **Dorota Krzyżanowska** zastępca Głównego Inspektora Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, **Agnieszka Kwolek** główny specjalista w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Żywienia w Głównym Inspektoracie Sanitarnym, **Paulina Szlachetko** specjalista w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Żywienia w GIS, **Maja Karpiel** sekretarz generalny Polskiej Izby Nasiennej, **Piotr Malicki** sekretarz zarządu Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych, **Stanisław Przystalski** zastępca dyrektora Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych do spraw administracyjno-ekonomicznych, **Barbara Jaworska** kierownik Biura Federacji Związków Pracodawców-Dzierżawców i Właścicieli Rolnych, **Małgorzata Ramatowska** starszy specjalista w Krajowej Radzie Izb Rolniczych, **Paweł Połanecki** członek Komisji Sterującej Koalicji „Polska Wolna od GMO" oraz dr inż. **Karol Krajewski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bogusława Kram, Krystyna Pająk, Bartosz Bąk, Jolanta Ostrowska, Ewa Karpińska-Brzost** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Dariusz Dąbkowski**, **Radosław Radosławski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Witam przybyłych gości. Stwierdzam kworum.

W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o nasiennictwie, druk 176. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Uważam, że porządek dzienny został przyjęty.

Informuję uprzejmie, że dzisiejsze obrady będą trwały do godz. 17.45, ponieważ Komisja ochrony środowiska musi dzisiaj rozpatrzeć budżet. Jutro kontynuujemy od godz. 14.00 – oczywiście, jeśli dzisiaj nie uchwalimy wszystkiego – w sali 114 w Kancelarii Prezydenta.

Czy na sali znajdują się osoby, wykonujące zawodowo działalność lobbingową? Jeśli tak, to proszę o przedstawienie się.

Członek Komisji Sterującej Koalicji „Polska Wolna od GMO" Paweł Połanecki:

Panie przewodniczący, moje nazwisko Paweł Połaniecki. Reprezentuję Koalicję „Polska Wolna od GMO". Chciałbym prosić w imieniu moich mocodawców o umożliwienie mi wygłoszenia kilkuminutowego oświadczenia przed głosowaniem.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, kto jeszcze? Proszę się zgłaszać.

Sekretarz generalny Polskiej Izby Nasiennej Maja Karpiel:

Maja Karpiel, Polska Izba Nasienna.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę?

Sekretarz generalny Polskiej Izby Nasiennej Maja Karpiel:

Polska Izba Nasienna.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Tak, ale jako lobbysta? Nie?

Sekretarz generalny Polskiej Izby Nasiennej Maja Karpiel:

Polska Izba Nasienna jest stowarzyszeniem wszystkich hodowców i podmiotów, obracających materiałem siewnym w Polsce.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie mecenasie, skoro przystępujemy do procedowania, to czy trzeba koniecznie udzielić głosu teraz, czy przy kolejnych punktach?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Dariusz Dąbkowski:

To wszystko zależy od pana, panie przewodniczący, bo pan kieruje wspólnym posiedzeniem obu Komisji. Oczywistą kwestią jest, że w przypadku sprawozdania, to w pierwszej kolejności treść sprawozdania referuje poseł sprawozdawca. Niemniej jednak to pan decyduje, komu i na jakich warunkach udziela pan głosu. Chyba, że Komisja wyrazi w tym momencie jakąś inną, stosowną decyzję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

W takim razie proponuję, żeby pani poseł sprawozdawca przedstawiła sprawozdanie. Potem udzielę głosu państwu. Następnie przejdziemy do szczegółowego procedowania. A ewentualne pytania będzie można zadawać podczas procedowania poszczególnych artykułów.

Bardzo proszę panią poseł. Poczekajmy chwilę, bo pani poseł zapomniała dokumentów. Musimy poczekać. Pani poseł musiała na chwilę wyjść ze względów technicznych. Tak, że przepraszam – czekajmy. Zapomniała papierów.

Bardzo proszę, pani poseł, o zreferowanie prac powołanej podkomisji.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Jeszcze sekundkę, panie przewodniczący.

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo. Jako przewodnicząca podkomisji, powołanej do rozpatrzenia przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o nasiennictwie, druk 176, chciałam poinformować, że na spotkaniach podkomisji, które odbyły się dwa razy, zostały przedstawione poprawki. Na pierwszym posiedzeniu podkomisji zgłoszono propozycję poprawek. Na drugim spotkaniu, 11 października, zostały też zgłoszone poprawki i je rozpatrzono.

Już sekundeczkę. Już mam.

Zostało przyjętych 5 poprawek, odrzucono 3 poprawki. Ogólny sens poprawek, które zostały przyjęte, zawiera się w tym, iż projekt prezydenckiej ustawy o nasiennictwie przewiduje, że uwalniamy obrót materiałem siewnym, w tym materiałem wpisanym do europejskiego rejestru – ponieważ przychylamy się do obaw o niebezpieczeństwo, jakie grozi Polsce, czyli do płacenia kar za niedostosowanie się do wyroku Trybunału.

Następną poprawką była poprawka, która umożliwia wydanie przez Radę Ministrów rozporządzenia, zakazującego uprawy GMO. Takie rozporządzenie może być wydane

przez Radę Ministrów bez konsultacji z Unią Europejską. Jedynym warunkiem będzie powiadomienie UE przez ministra. Daje to tak naprawdę możliwość uwolnienia Polski od upraw GMO. Jest to jedna z najprostszych dróg i stworzenie takiej możliwości, żebyśmy mogli Polskę uwolnić od upraw GMO. I byśmy dali instrumenty, wykorzystujące sprawdzanie upraw i możliwość wejścia na pola w celu sprawdzania upraw GMO. To wszystko.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pana Połaneckiego o przedstawienie stanowiska.

Członek Komisji Sterującej Koalicji „Polska Wolna od GMO" Paweł Połanecki:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Przedstawiając stanowisko Koalicji „Polska Wolna od GMO" pragnę zacytować część uzasadniania, które pan prezydent był łaskaw załączyć do swojego projektu. A zanim to zrobię, chciałbym państwu wszystkim uzmysłowić, jakiego typu zapisy – na skutek uchwały podjętej przez podkomisję ds. rozpatrzenia tej ustawy – zostały pominięte.

Otóż pan prezydent w swoim projekcie autorskim wyraźnie zaznaczył, że artykuły, które dotyczą GMO, pozostają w mocy. Dotyczy to poszczególnych artykułów, które postaram się bardzo krótko zaprezentować.

Art. 139 mówi, że traci właśnie moc ustawa z dnia 26 czerwca 2003 r. z wyjątkiem przepisów art. 5 ust. 4, w brzmieniu: „Odmian genetycznie zmodyfikowanych nie wpisuje się do krajowego rejestru". Następny artykuł, który również pozostaje, to jest art. 11 ust. 2, w brzmieniu: „Wniosek o wpis odmiany z wyłączeniem odmiany dla zachowania bioróżnorodności roślin do krajowego rejestru zawiera" – i tutaj jest pkt 7, czyli oświadczenie hodowcy, że dana odmiana albo jest, albo nie jest genetycznie zmodyfikowana.

Następnie art. 57 ust. 3 w brzmieniu: „Materiał siewny odmian genetycznie zmodyfikowanych nie może być dopuszczony do obrotu na terytorium polskim". Są również zachowane artykuły od art. 67 do art. 69, które opisują sankcje a w szczególności opłaty sanacyjne, stanowiące 300% kwoty należnej za sprzedany lub dostarczony przez dystrybutora materiał, jeśli jest to materiał odmiany genetycznie zmodyfikowanej.

Proszę państwa, w uzasadnieniu pan prezydent napisał: „Przebieg prowadzonego w dniu 9 lutego 2010 r. wysłuchania publicznego, dotyczącego rządowego projektu ustawy prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych pokazuje, jak złożona jest ta problematyka i jak duże budzi kontrowersje. Okoliczności te uzasadniają utrzymanie obecnej regulacji, dotyczącej odmian roślin genetycznie zmodyfikowanych, zawartej w ustawie z dnia 26 czerwca 2003 r. – w ustawie o nasiennictwie". Przy czym pan prezydent stwierdza, że tak powinno być „do czasu przyjęcia nowej, kompleksowej ustawy, dotyczącej organizmów genetycznie zmodyfikowanych".

Kontynuując uzasadnienie czytamy: „Dodatkowym argumentem, przemawiającym za takim właśnie rozwiązaniem, jest stan prac nad prawem unijnym w zakresie GMO w Parlamencie Europejskim. Trwają obecnie prace nad projektem rozporządzenia parlamentu, zmieniającego dyrektywę 2001/18 w zakresie umożliwienia państwom członkowskim ograniczenia lub zakazania upraw i organizmów genetycznie zmodyfikowanych na swoich terytoriach. Organy UE dostrzegają bowiem sygnały świadczące o tym, że uprawa powinna zostać uznana za kwestię o istotnym wymiarze lokalnym". Pan prezydent dalej w uzasadnieniu napisał: „Z tych względów uznaję za zasadne wniesienie do Sejmu projektu ustawy o nasiennictwie w brzmieniu opartym na przyjętej przez Sejm w dniu 1 lipca 2011 r. ustawie o nasiennictwie".

Różnica polega na utrzymaniu w mocy przepisów, dotyczących odmian genetycznie zmodyfikowanych, zawartych w ustawie z 26 czerwca 2003 r. A więc zapisy artykułów, o których pan prezydent zdecydował, że pozostaną, w istocie zabezpieczają nam standard, w którym uprawy transgeniczne będą w Polsce zabronione. Zakazane do obrotu, co jest równoznaczne z zakazaniem upraw.

Te istotne przepisy zostały wykreślone, albowiem w druku, który jest załącznikiem do sprawozdania, czytamy, że pozostał jedynie art. 140 w brzmieniu: „Traci moc ustawa z dnia 26 czerwca 2003 r. o nasiennictwie". A więc cała ustawa – bez tego wyjątku doty-

cącego GMO, które pan prezydent był łaskaw pozostawić. Jest to zmiana kwintesencji inicjatywy pana prezydenta – żeby nie powiedzieć, że to jest ignorowanie jego intencji.

Uważam, że konsekwencją przyjęcia ustawy w takim kształcie, jak zacytowała to podkomisja, jest jednoznaczne zmierzanie do zawetowania tej ustawy przez prezydenta. Jest to logiczne postępowanie, jeżeli macie państwo do czynienia z autorem, który ma tę moc, że potrafi zawetować ustawę. Ta ustawa przez podkomisję została zmieniona w taki sposób, że nie przypuszczam, aby prezydent takie zmiany tolerował.

Trzeba by się zastanowić, panie przewodniczący, czy jest w ogóle sens dalszej debaty nad taką istotną zmianą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani chciała zabrać głos, tak? Czy pani w imieniu organizacji chce uczestniczyć w posiedzeniu? Rozumiem – to nie było zgłoszenie jako organizacja lobbingowa, tylko jako normalna organizacja, która jest zaproszona na posiedzenie Komisji.

Przechodzimy do... Bardzo proszę, pan Bąk.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Bardzo skrótowa była tutaj wypowiedź pani przewodniczącej podkomisji ds. rozpatrzenia prezydenckiego projektu ustawy o nasiennictwie. Posiedzenia podkomisji miały charakter burzliwy. A z czego to się wzięło? Zauważyliśmy na posiedzeniach podkomisji, że szczególnie pani przewodniczącej zależało na jak najszybszym przeprowadzeniu rozpatrzenia tego projektu – ale żeby tylko dochować takich zapisów, że uwolni się organizmy genetycznie modyfikowane do środowiska. Podam przykład.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie pośle, przepraszam. Ja przepraszam.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Podam przykład, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przy konkretnym artykule te problemy będzie mógł pan przedstawić, że został skreślony czy niewykreślony.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Dobrze, ale…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Natomiast proponuję, żeby teraz debaty tutaj nie było – proponuję i na prezydium, i na posiedzeniu Komisji – bo my po prostu powinniśmy procedować.

Złamała pani przewodnicząca regulamin podczas procedowania w podkomisji? Jeśli pan ma takie uwagi, to proszę powiedzieć.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Złamała regulamin?

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Moim zdaniem...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ale Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

To wszystko skończyło się tym, że na znak protestu część posłów wyszła z posiedzenia podkomisji. I to jest bardzo istotna sprawa, panie przewodniczący, dlatego, że pani nie chciała uznać punktu regulaminu, że reasumpcji nie podlega przegłosowana poprawka. Poprawka mówiąca o tym, że nie dopuszcza się do obrotu materiału siewnego GMO, który przychodzi zza granicy. To była taka sytuacja.

I kolejna sprawa, jeżeli chodzi o sprawozdanie. Otóż pani powołuje się po raz kolejny na to, że Polsce grożą kary jeśli nie będzie uwolnione do środowiska GMO. Byłem świadkiem, jak przedstawiciel pana prezydenta w sposób bardzo zdecydowany i wyraźny powiedział, że jest wielce problematyczne, czy Polska z tego powodu otrzyma kary. Jeżeli po prostu by dotrzymała zakazu upraw GMO i uwalniania do środowiska GMO.

Dlatego zwracam na to uwagę, bo w specyficznej atmosferze jest uchwalana ta ustawa. Wyraźnie widać, że Platformie Obywatelskiej szczególnie zależy na tym, żeby za wszelką cenę, jak najszybciej uwolnić do środowiska organizmy genetycznie modyfikowane i zalegalizować uprawy GMO, co jest sprzeczne z obowiązującą ustawą o GMO z 2001 r.

I dlatego chcę wprowadzić w tę atmosferę szanownych państwa. Dlatego, że podkomisja liczyła 9 osób, a teraz będziemy decydować wszyscy o tak ważnym przedsięwzięciu, jakim jest ustawa o nasiennictwie – w której tylnymi drzwiami znowu próbuje się, szanowni państwo, zalegalizować obrót materiałem siewnym GMO. I zalegalizować tym samym uprawy GMO w Polsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pani przewodnicząca. Ja mam pytanie do Biura Legislacyjnego, bo nie było – z tego, co wiem, jako przewodniczący – nie było zgłaszanych uwag odnośnie procedowania i łamania regulaminu. Panie mecenasie, jak Biuro Legislacyjne ocenia to sprawozdanie? Czy były jakieś wątpliwości typu proceduralnego podczas posiedzenia podkomisji, które mogłyby stanowić podstawę do jakiejś skargi? Bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

W ocenie Biura Legislacyjnego nie było. Chociaż niewątpliwie był taki moment, w którym pewne regulaminowe kwestie wymagały dogłębnej analizy i wyjaśnienia – m. in. ze strony Biura Legislacyjnego. Nawet w związku z tym była ogłoszona przerwa. I po dosyć wnikliwej analizie postanowień regulaminu, które tutaj pozostawiają pewne wątpliwości, pod wpływem opinii BL, zmieniającej wcześniejszą opinię, pani przewodnicząca uznała tę poprawkę. W takim sensie uznała, że nie było powrotu do już rozpatrzonej sprawy i kwestia ta nie była ponownie analizowana przez Wysoką Podkomisję.

W związku z tym, jeżeli państwo zwrócicie uwagę na art. 104 ust. 1 pkt 1, jest tam poprawka, która została zgłoszona przez pana posła i która znalazła się jako element sprawozdania Wysokiej Podkomisji w projektowaniu ustawy o nasiennictwie. Innymi słowy mimo całego, w cudzysłowie, „zamieszania", poprawka ta ostała się i została wdrożona do sprawozdania. I w związku z tym, jako poprawka, jest w tym sprawozdaniu.

Ja tylko nadmienię, że w związku z następną poprawką, polegającą na dodaniu art. 127 w projektowanej ustawie, zmieniła się dalsza numeracja. Tak, że musicie mieć państwo świadomość, że ta numeracja z druku 176 już nie jest w pełni adekwatna do tego, co jest w tekście sprawozdania. To tak tylko technicznie zwracam uwagę, żebyście państwo mieli tego świadomość. I to tylko tyle – przynajmniej w ocenie Biura – *à propos* tekstu sprawozdania. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Szyszko ma pytanie do posła sprawozdawcy.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Właśnie do pana mam pytanie, które idzie troszeczkę w tym kierunku, w jakim zadał pan poseł Bąk. A mianowicie, jeśli ustawa jest całkowicie czy też rażąco sprzeczna z obowiązującym prawem w Polsce, które jest niezmienione – i na to się nie powołujemy również w tej ustawie – to czy możemy to procedować czy też nie?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Mam odpowiedzieć?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. W odpowiedzi na tak postawione pytanie pragnę zwrócić uwagę przede wszystkim na jeden z końcowych artykułów sprawozdania, który państwo macie przed sobą a mianowicie na art.140. Proszę zwrócić uwagę, że ta nowa ustawa w cudzysłowie „zastępuje" dotychczasową. Innymi słowy stan prawny obecnie obowiązujący jest taki, jaki jest zgodnie z ustawą z dnia 26 czerwca 2003 r. o nasiennictwie. A projekt spowoduje to, że ten stan prawny z dniem wejścia w życie nowej ustawy – dzień wejścia w życie jest określony na 30 dni od dnia ogłoszenia – zmieni się i będzie już ta nowa ustawa.

Innymi słowy, w obiegu prawnym będą już nowe przepisy i nie będzie żadnych przepisów dotychczasowych. Innymi słowy jest to standardowa, praktykowana procedura, że jedna ustawa zastępuje drugą ustawę. I do tej pory przynajmniej takich zastrzeżeń z tym związanych nie było, że jedna ustawa zastępowała drugą. Oczywiście, jest kwestia szczegółów, jak te regulacje będą wzajemnie na siebie oddziaływać. Niemniej jednak tutaj jest sprawa o tyle oczywista, że przepisy nowej ustawy zastąpią w pewnym momencie przepisy starej ustawy.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Czy mogę?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jeszcze raz pan poseł.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Oczywiście, ja to całkowicie rozumiem. Natomiast mnie chodzi o coś zupełnie innego. Ona jest sprzeczna z inną fundamentalną ustawą – z prawem o organizmach genetycznie modyfikowanych, czyli ma całkowicie inne definicje. W związku z tym mam pytanie. A tamta to jest jak gdyby ustawa-matka, generalnie. Bo to jest ustawa o nasiennictwie, która co nieco dotyczy spraw związanych z GMO, natomiast jest całkowicie tutaj sprzeczna z ustawą-matką. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan przewodniczący Dunin.

Poseł Artur Dunin (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Dziękuję bardzo. Ja chciałem w takim razie prosić – albo pana przewodniczącego, albo proszę postawić wniosek o odrzucenie tej ustawy bez jej rozpatrywania. Jeżeli takiego wniosku nie będzie, to w takim razie bardzo proszę pana przewodniczącego o procedowanie – po prostu punktu po punkcie, artykułu po artykule.

Bo tak naprawdę wyjdą te problemy i ta dyskusja odbędzie się normalnie, ale przy kolejnych punktach. I byśmy mogli normalnie procedować ustawę. A tak naprawdę przerzucanie się inwektywami to nie jest chyba dobre miejsce na to. Poza tym była powołana podkomisja i bardzo bym prosił o procedowanie ustawy, zgodnie z porządkiem obrad. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie przewodniczący, jest taka zasada przyjęta w Sejmie, że najpierw mówi sprawozdawca podkomisji a potem powinno, lub może, być kilka pytań. Jeżeli pan postawi wniosek o zamknięcie dyskusji, to można taki wniosek głosować. Natomiast pytania mogą być kierowane do przewodniczącego podkomisji.

Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Więc ja kieruję swoje pytanie do pani przewodniczącej podkomisji. A mianowicie w druku z numerem 176 z 5 stycznia 2012 r., na temat którego państwo się wypowiadacie, jest w uzasadnieniu zapis, o którym pisze pan prezydent – iż argumentem, przemawiającym za takim właśnie rozwiązaniem, jest faktyczny stan prac nad prawem unijnym w zakresie GMO w Parlamencie Europejskim. Tu zresztą już ta argumentacja była cytowana.

W związku z powyższym, że już rok minął, chciałem się zapytać, czy być może już w międzyczasie PE zakończył prace – albo zmienił dyrektywy, albo praca ma się już ku końcowi.

Dlaczego o tym mówię? Może się zdarzyć tak, że my uchwalimy nową ustawę, a PE wypracuje nową dyrektywę. I znowu będziemy przystępować do nowelizacji. Stąd chciałbym się dowiedzieć, bo to już minął rok – to długi okres, nawet na pracę w Parlamencie Europejskim. Czy coś w tej sprawie od stycznia tego roku do listopada się zmieniło? A to pytanie kieruję do pani przewodniczącej podkomisji.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca, o odpowiedź na te dwa pytania.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Z wszystkich wiadomości, które posiadam, wynika, że nie ma takich decyzji. Ale bardzo prosiłabym o wypowiedzenie się na ten temat pana ministra Plocke.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Jeżeli chodzi o pytania, które zostały postawione, to po pierwsze pan poseł Ajchler pytał, jak wygląda debata w PE nad GMO. Otóż prace nie posunęły się ani na jotę do przodu a więc mamy stan taki, można powiedzieć, który jest początkiem tej dyskusji.

Natomiast materia tej ustawy nie dotyczy wprost spraw związanych z organizmami modyfikowanymi genetycznie. Ta ustawa, którą procedujemy dzisiaj jest li i jedynie odniesieniem się do ustawy o nasiennictwie. Tak ją należy traktować.

Dlatego widzimy konieczność, panie przewodniczący, żeby przystąpić do procesowani, ponieważ te kwestie, które są problematyczne, będą pewnie jeszcze podczas dyskusji poważnie poruszane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jeszcze dwa głosy i przechodzimy do procedowania. Chyba, że tak jak powiedział pan przewodniczący Dunin – będzie wniosek. Pan Telus i pan Szyszko chciał odpowiedzi. Ewentualnie głos zabierze pani przewodnicząca. Przechodzimy do procedowania, chyba że będą jakieś wnioski – już konkretne.

Pan Telus, proszę.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, drodzy państwo! Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Bo do tej pory było tak, że jeśli jakąś ustawę procedowaliśmy – czy to było przedłożenie prezydenckie, czy rządowe, czy poselskie – to w tej ustawie nie można było dokonywać zmian, daleko odchodzących od celu, założonego przez składających ustawę. Te poprawki, które zostały zgłoszone podczas posiedzeń podkomisji, zmieniają całkowicie sens tej ustawy. Czy taka zmiana ustawy w trakcie procedowania jest zgodna z regulaminem – to jest jedno pytanie.

Drugie pytanie mam do przedstawiciela pana prezydenta. Co na to pan prezydent, skoro posłowie koalicji zmieniają całkowicie sens jego ustawy? Jakie jest zdanie przedstawiciela prezydenta?

I trzecia sprawa. Idąc za podpowiedzią pana przewodniczącego Dunina – składam wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jeszcze pan Szyszko i przejdziemy do wniosku – i dalej do procedowania. Bardzo proszę.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Ja chciałem się ustosunkować do dwóch wypowiedzi – pani przewodniczącej i pana ministra Plocke. Pan minister Plocke powiedział, że ta ustawa nie dotyczy bezpośrednio GMO. Pani przewodnicząca dała definicję wprowadzenia do obrotu. Otóż cytuję definicję wprowadzenia do obrotu, panie ministrze.

„Wprowadzenie do obrotu. Zgodnie z obowiązującym prawem rozumie się przez to: zamierzone uwolnienie do środowiska, polegające na dostarczeniu lub udostępnieniu osobom trzecim, odpłatnie lub nieodpłatnie, produktu GMO, w tym wprowadzenie na rynek w wyniku produkcji lub dopuszczenia do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w ramach obrotu handlowego. Wprowadzenie do obrotu nie dotyczy udo-

stępnienia osobom trzecim produktu GMO". A więc dotyczy GMO czy nie, skoro mamy definicję wprowadzenia do obrotu?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy jeszcze przed głosowaniem przedstawiciel prezydenta – w związku z tym pytaniem, czy została zmieniona jakby intencja ustawy – czy chciałby pan zabrać głos?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Olgierd Dziekoński:

Wiem, że w tej sprawie padło pytanie do Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne. Jeśli pan uważa, że nie powinien pan odpowiadać, to nie ma przecież obowiązku.

Czy BL chciało zabrać głos?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Radosław Radosławski:

Tak, tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie mecenasie.

Legislator Radosław Radosławski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Odnosząc się do uwag, dotyczących zakresu poprawek, chcielibyśmy zwrócić uwagę, że w dotychczasowym orzecznictwie Trybunał zwracał uwagę na dwie kwestie, dotyczące zakresu możliwości zmian wprowadzanych w projekcie. A mianowicie jedna kwestia to jest etap, w którym te poprawki są wprowadzane. Mówiąc w wielkim uproszczeniu – im wcześniejszy etap procesu legislacyjnego, tym te poprawki mogą być dalej idące.

Druga kwestia wiąże się z zakresem poprawek. Mianowicie Trybunał w dotychczasowym orzecznictwie podkreśla, że poprawki mogą zmieniać projekt, mogą nawet całkowicie zmieniać założenia, byleby mieściły się w zakresie tego projektu. Czyli rozwiązanie, które jest zupełnie inne od rozwiązania pierwotnego, będzie możliwe do zaakceptowania z konstytucyjnego punktu widzenia, o ile tylko mieści się zakresie tego projektu.

Natomiast wszystkie poprawki, które zostały wprowadzone w ramach posiedzenia podkomisji, dotyczyły tego konkretnego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciał zabrać głos? Nie, to nie ma konieczności, bo pan mecenas wytłumaczył.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Jeżeli można, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan minister, bardzo proszę. W każdej chwili.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Pan prof. Szyszko zacytował definicję obrotu. Dotyczy to ustawy o GMO, której *de facto* nie ma. My procedujemy dzisiaj tylko i wyłącznie projekt ustawy o nasiennictwie.

Panie profesorze, pan pamięta rok 2006...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Do mikrofonu proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

…rok 2006, projekt ustawy o GMO. Prace nie zostały ukończone. Polska otrzymała z dwumiesięcznym opóźnieniem decyzję notyfikacji tego projektu. Polska się odwołała do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i Polska wygrała ten proces. Potem były następne projekty, które były procedowane w parlamencie i w 2007 r. nie został ten projekt przegłosowany. I z tego punktu widzenia mamy tutaj rozbieżności – i dlatego chciałbym, żebyśmy mówili precyzyjnie, o jakim projekcie mówimy.

My mówimy dzisiaj i procedujemy nad projektem o nasiennictwie, a nie o GMO. Ustawa o GMO jest zadaniem do spełnienia i o ten projekt wnosił pan prezydent. Ale jest to zadanie do spełnienia, czyli jest to przyszłość. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę.

Poseł Jan Szyszko (PiS):
Chciałem sprostować.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Co pan chciał sprostować? Proszę.

Poseł Jan Szyszko (PiS):
Chciałem sprostować, że proces wygraliśmy w 2010 r. a nie w 2006, panie ministrze. I równocześnie w 2007 r. W 2010 r. wygraliśmy proces. Wygraliśmy proces rok po tym procesie, na który się państwo powołujecie. Wyrok jest całkowicie inny. Gdybyście państwo przyjęli to, to znaczy, że Komisja uznała, że projekt złożony przez PiS jest słuszny. I nie podlega odwoływaniu. Natomiast państwo żeście nie przystąpili do procedowania. Przystąpiliście do procedowania następnego projektu, który też nie ujrzał światła dziennego po zmianach w podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Dziękuję. Przystępujemy do głosowania. Był wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Kto jest za tym wnioskiem – proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw?

Dziękuję. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

18 głosów za przyjęciem wniosku, za odrzuceniem ustawy. 26 głosów przeciw. Wniosek nie został przyjęty.

Przechodzimy do procedowania. I teraz proponuję artykułami.

Wniosek został odrzucony oczywiście, jeśli się przejęzyczyłem, to przepraszam. Został nieprzyjęty.

Szanowni państwo, będę czytał artykuł czy tytuł. Jeśli rząd czy Biuro Legislacyjne uzna, że chce zabrać głos – proszę o podniesienie ręki. Posłowie mogą ewentualnie zadawać pytania. Oczywiście jeśli ktoś będzie chciał, żeby rząd wyjaśnił dany zapis, też proszę taką potrzebę zgłosić, jeśli chodzi o posłów. Jeśli poseł ma pytanie do wnioskodawcy, to może zapytać i poprosić o wyjaśnienie danego zapisu w poszczególnych artykułach.

Tytuł ustawy. Czy są uwagi? Nie widzę. Uważam, że został przyjęty.

Tytuł I – Przepisy ogólne. Art. 1. Czy są pytania, czy ewentualnie propozycje zmiany? Nie widzę. Uważam, że został przyjęty.

Art. 2. Czy są pytania? Nie widzę. Art. 2 został przyjęty.

Art. 3. Pan poseł Szyszko, bardzo proszę.

Poseł Jan Szyszko (PiS):
Dziękuję bardzo. Mam właśnie pytanie do Biura Legislacyjnego. A mianowicie tutaj na str. 7 podana jest definicja obrotu czy też wprowadzenia do obrotu. Proszę pana, jeżeli nie zastrzeżemy, że do obrotu nie wprowadza się odmian genetycznie modyfikowanych, to znaczy czy wtedy będzie to jednoznaczne z tym, że genetycznie modyfikowane organizmy będą wprowadzane do obrotu?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Dariusz Dąbkowski:
W ocenie Biura Legislacyjnego – zaczynając może od początku. Ten słowniczek, zawarty w art. 3 – on jest tylko na potrzeby tej ustawy. Tzn. obowiązuje wewnątrz tej ustawy i ta definicja obrotu jest tylko dla niej miarodajna.

Druga kwestia. Tutaj jest definicja obrotu, jak rozumiem, implementująca, wykonująca prawo UE w tym zakresie. To, o co pyta pan poseł a więc odmiany genetycznie modyfikowane – ta kwestia jest poruszana w art. 104 w ust. 1 pkt 1, gdzie jest mowa

o rejestracji i wykluczeniu rejestracji takich odmian genetycznie zmodyfikowanych. Jest to zgodne z poprawką, która została przez podkomisję przyjęta.

Natomiast tutaj, w takiej definicji jaka jest, ten obrót niejako abstrahuje od tego, na co pan poseł zwraca uwagę – mianowicie od tego, czy wprowadzamy takie organizmy modyfikowane, czy też nie. On – oczywiście w ocenie Biura Legislacyjnego, ewentualnie proszę o sprostowanie ze strony rządowej – jest obojętny. Innymi słowy, tu wprost nie jest to zapisane. Inne przepisy ustawy poruszają ten problem, dotykają tego problemu, o którym pan mówi. To jest oczywiście kwestia podejścia do całej ustawy. O ile np. ktoś by chciał tutaj wprost w tej definicji obrotu wykluczyć, wyłączyć obrót...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o uwagę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

…takimi genetycznie modyfikowanymi organizmami, wówczas osiągnąłby ten efekt, o którym pan mówi. Tzn. jak jest w definicji, to wtedy stosujemy tę definicję i wskazujemy, patrzymy, czy definicja dotyczy tych organizmów czy też nie. W tym przypadku tego nie ma.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Rozumiem. O ile można – rozumiem, że trzeba zwrócić uwagę na art. 104. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma konkretnych wniosków. Pan poseł Ajchler chciał zabrać głos. Bardzo proszę.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Wracam do tego, co pan mecenas także powiedział i do tego art. 104. Otóż proszę państwa, cały czas...

Proszę się uspokoić. Jeszcze nie zdążyłem zdania skończyć a już jest szum na sali, panie przewodniczący.

Wracam – bo ciągle będziemy wracać do organizmów genetycznie zmodyfikowanych. Ciągle brak ustawy o organizmach zmodyfikowanych będzie nam przeszkadzał.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Do mikrofonu proszę bliżej.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Stąd moje pytanie kieruję do pana ministra. Panie ministrze, w poprzedniej kadencji była bardzo mocno zaawansowana – zresztą, o ile pamiętam, pana ministra Szyszki – ustawa o organizmach genetycznie zmodyfikowanych. I teraz chcę się dowiedzieć, czy rząd pracuje nad nowym projektem ustawy. Czy nie będzie to tak w perspektywie czasu, że z kolei ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych będziemy dopasowywać do ustaw istniejących, czyli do ustawy o nasiennictwie i szeregu innych ustaw, które mogą towarzyszyć tejże ustawie.

Czy rząd nie powinien w pierwszej kolejności postawić właśnie na opracowanie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych? Gdyby ta ustawa była, którą wspominam, nie byłoby problemów z ustawą o nasiennictwie. Żadnego problemu, bo pewne kwestie mielibyśmy już rozstrzygnięte, jeśli chodzi o nasz stosunek do GMO. Ale z racji tego, że jej nie ma, państwo chcecie za wszelką cenę przyjąć projekt ustawy o nasiennictwie w takiej wersji, jaką złożył pan prezydent, trochę nawet ją modyfikując. To powoduje te niesnaski i nieścisłości.

I to będzie cały czas kością niezgody – brak tej ustawy. Dlatego powtarzam pytanie: czy prowadzone są prace – i jak daleko są zaawansowane – nad projektem ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Telus.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panowie przewodniczący, szanowne Komisje! Ja mam pytanie do działu legislacyjnego. Do tej pory było stosowane w ten sposób, że jeżeli ktoś chciał złożyć poprawkę, to poprawki musiały być podpisywane przez trzy osoby. My dostaliśmy poprawki, które zostały zgłoszone przez Platformę Obywatelską i są podpisane przez jedną osobę. Czy to jest błąd? Czy to jest po prostu jakieś uchybienie?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jeszcze pytanie – pan poseł Szyszko. Potem odpowiedź Biura Legislacyjnego.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Szanowni państwo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Ja całkowicie zgadzam się z tym, co powiedział pan poseł Ajchler. Z tym, że od razu chcę powiedzieć – chyba, że ja nie znam prawa zupełnie i nie mam o nim zielonego pojęcia – ale prawo w Polsce obowiązuje. Ustawa o GMO obowiązuje. Ta, która jest w tej chwili. I nikt jej, prawdę powiedziawszy, nie zaskarżył. W związku z tym chciałbym zwrócić uwagę na tę jedną rzecz – że o ile będziemy mówili tutaj o GMO i obrocie, wprowadzeniu do obrotu, to będzie to sprzeczne z prawem o GMO z roku 2001. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie mecenasie, proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

W pierwszej kolejności wyjaśnijmy kwestię formalną. Mianowicie proszę zwrócić uwagę, że projekt ustawy o nasiennictwie nie jest projektem wykonującym prawo UE, lecz jest projektem prezydenckim. W związku z tym nie ma do niego zastosowania ten tryb, związany z wykonywaniem prawa UE, w którym jest obligatoryjne, że co najmniej trzech posłów musi się podpisać pod daną poprawką. Dlatego tutaj pod poprawką w zupełności wystarczy podpis jednego posła.

Tu jest jeszcze taka kwestia – może jeszcze doprecyzuję tę wcześniejszą analizę, związaną z definicją obrotu, o której mówił pan profesor. Mianowicie proszę zwrócić uwagę, że ten art. 104 ma jeszcze wprowadzenie do tego wyliczenia. I tam jest mowa, że „do obrotu dopuszcza się”. Innymi słowy, jeżeli mamy taką a nie inną definicję obrotu, to w tym artykule możemy pokusić się o to – tutaj w sprawozdaniu podkomisji jest to czynione w pkt 1 – że wyklucza się z tego obrotu pewną kategorię.

Tutaj, jeżeli jeszcze mogę poszerzyć swoją wypowiedź, to kwestia wzajemnych relacji międzyustawowych jest zawsze bardzo skomplikowana. I proszę zwrócić uwagę, że tutaj ustawa o organizmach genetycznie zmodyfikowanych jest taką ustawą, która generalnie dotyka pewnego problemu, związanego z tymi organizmami. Natomiast w ustawie o nasiennictwie jest to tylko pewien fragment przepisów, które tutaj dotyczą tych organizmów genetycznie zmodyfikowanych. I tutaj przede wszystkim na projektodawcy jest położony obowiązek uzasadnienia np. odstępstw, które wynikają z innych przepisów, już obowiązujących.

Hierarchia źródeł prawa wynikająca z art. 87 Konstytucji jednoznacznie wskazuje, że wszystkie ustawy w naszym polskim systemie prawnym są równe, niemniej jednak jest oczywistą kwestią, że powinny ze sobą współpracować i tworzyć określony system. Jeżeli teraz wpływa takie a nie inne przedłożenie do parlamentu, to m.in. ocena posłów, ocena Biura Legislacyjnego i innych uczestników procedury ustawodawczej wskazuje, czy wzajemne relacje między tymi ustawami są prawidłowe, czy też w jakiś sposób naruszają system.

Tu pragnę tylko zwrócić uwagę, że to jest kwestia *stricte* merytoryczna. Mianowicie akceptacji – bądź nie – pewnego rozwiązania, które zaproponował pan prezydent. To rozwiązanie, pragnę przypomnieć, jest pokłosiem ustawy, uchwalonej przez poprzedni parlament w poprzedniej kadencji. Tak, że tutaj proszę zwrócić uwagę na te uwarunkowania, które są istotne w ocenie Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś wnioski w związku z tym wyjaśnieniem do art. 3? Jeśli nie ma, to uznaję, że art. 3 został przyjęty.

Art. 4. Bardzo proszę, czy są jakieś pytania, wnioski? Nie widzę. Uważam, że został przyjęty.

Do art. 5 zgłoszono poprawkę. Bardzo proszę, pan poseł Bąk.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Zgłaszam poprawkę o następującej treści.

W art. 5 dodaje się ust. 3 w brzmieniu: „Do krajowego rejestru nie wpisuje się odmian genetycznie zmodyfikowanych". Uzasadnienie. W Polsce obowiązuje ustawa o GMO, która nie dopuszcza do obrotu i wysiewu materiału siewnego GMO. Wpisanie do krajowego rejestru powoduje, że następny artykuł mówi o tym, że do obrotu dopuszcza się te wszystkie odmiany, które są wpisane do krajowego rejestru. W związku z tym, żeby zachować przestrzeganie prawa w zakresie GMO – ustawy z 2001 r. – uważamy, że taka poprawka jest zasadna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje! Mam pytanie do przedstawiciela wnioskodawcy – do przedstawiciela pana prezydenta – do ministra Dziekońskiego. Pytanie, na które właściwie odpowiedzi, które do tej pory padały, są niejasne. Mianowicie pan prezydent w art. 139 określił wyjątki od przepisów, mówiąc o tym, że w tym zakresie, który tu procedujemy w art. 5, jest za utrzymaniem zakazu rejestracji nowych odmian.

Czy w takim razie zapis, który jest w art. 5 – nie mówię o poprawce a o zapisie – odpowiada intencji wnioskodawcy? Pan prezydent dość wyraźnie i czytelnie określił, jakie są jego intencje w zakresie wprowadzania do rejestrów odmian modyfikowanych genetycznie. Podkomisja to zmieniła, wprowadzając zapis dokładnie odwrotny. Jakie jest w takim razie zdanie wnioskodawcy, czyli pana prezydenta?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Na razie nie widzę.

Przedstawiciel pana prezydenta, pan minister Dziekoński.

Sekretarz stanu w KPRP Olgierd Dziekoński:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje! Pragnę zauważyć...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę do mikrofonu bliżej, jeśli mogę pana prosić.

Sekretarz stanu w KPRP Olgierd Dziekoński:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje! Pragnąłbym zauważyć, że propozycja, zawarta w art. 5, musi być skorelowana z treścią art. 104, w którym zaproponowane jest upoważnienie dla Rady Ministrów dla wydania zakazu upraw i obrotu nasionami genetycznie zmodyfikowanymi. I dlatego wydaje się, ze ta kwestia została w ten sposób wyjaśniona. Zresztą proszę zwrócić uwagę na początkowy zapis ustawy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo, jeśli nie ma więcej głosów. Pytam Biuro Legislacyjne – czy może być taka poprawka? Tak?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Oczywiście. W formie pisemnej, podpisana przez posła.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki, zmiany w art. 5 ust. 3 – proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

18 głosów za, 21 przeciw, 0 wstrzymujących się. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Proszę? Wniosek mniejszości zgłaszacie panowie czy nie?

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Tak, zgłaszamy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Wniosek mniejszości pan Bąk zgłasza. Proszę dostarczyć dokumenty do Biura Legislacyjnego.

W związku z powyższym, jeśli nie ma innych uwag, art. 5 uważam za przyjęty.

Art. 6. Czy są pytania i wnioski? Nie widzę. Uważam, że został przyjęty.

Art. 7. Są pytania i wnioski? Nie widzę. Uważam, że został przyjęty.

Art. 8. Czy są uwagi i wnioski, pytania? Nie widzę. Uważam, że został przyjęty.

Art. 9. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 10. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 11. Czy są pytania, wnioski, uwagi? Nie widzę. Uważam, że został przyjęty.

Art. 12. Nie ma pytań, wniosków, uwag. Uważam, że został przyjęty.

Art. 13. Nie widzę uwag i wniosków. Artykuł został przyjęty.

Art. 14. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 15. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 16. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 17. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 18 dotyczy krajowego rejestru. Nie widzę pytań, uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 19. Czy są pytania? Czy wszystko jest jasne? Nie widzę. Uważam, że został przyjęty.

Art. 20 dotyczy wpisu do krajowego rejestru. Mam pytanie do przedstawiciela wnioskodawców. Dlaczego na 30 i 10 lat? Skąd się to bierze?

Sekretarz stanu w KPRP Olgierd Dziekoński:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje! Te wpisy wynikają bezpośrednio i wprost z prawa unijnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne pytania, uwagi? Nie widzę. Uważam, że art. 20 został przyjęty.

Art. 21. Nie widzę pytań i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 22. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 23. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 24. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 25. Poseł Krzysztof Ardanowski ma pytanie.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje! Mam pytanie. Właściwie trudno jest mi sformułować – czy do wnioskodawcy, czy do ministerstwa rolnictwa. Ten artykuł i kilka innych dotyczy szeregu nowych zadań, nałożonych na Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych w Słupi Wielkiej. Ośrodek ma prowadzić badania – zarówno merytoryczne nad odmianami, jak również badania dotyczące procedur administracyjnych – ponieważ szereg zapisów w ustawie określa również sposoby wycofywania z rejestru, kontrolowania wpisów do rejestru na podstawie np. fałszerstw dokumentacji. Czy COBORU w Słupi jest przygotowany do tego w sensie organizacyjnym, w sensie kadrowym i w sensie finansowym? Czy nie jest to wpis, który trzeba będzie realizować praktycznie z mocy ustawy a ten ośrodek, który będzie pełnił kluczową rolę w realizacji rejestrowania odmian, nie jest do tego przygotowany?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto zabierze głos? Pan minister – jest z tym na bieżąco.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Chciałbym uspokoić pana przewodniczącego Ardanowskiego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę do mikrofonu bliżej.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Chcę powiedzieć tak, że COBORU jest przygotowany merytorycznie do realizacji tych zadań. Ma świetną kadrę naukową a równocześnie dobrze zorganizowane biuro prawne.

Więc kwestie, które są wpisane do art. 25, z pewnością będą w całości zrealizowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma uwag i wniosków. 25 artykuł został przyjęty.

Art. 26 teraz. Nie widzę uwag i wniosków. Art. 26 został przyjęty.

Art. 27. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Dział II – Rejestracja odmian regionalnych i odmian amatorskich. Dział II – czy są uwagi do tytułu działu? Nie widzę.

Art. 28. Bardzo proszę o pytania. Czy są? Nie widzę. Artykuł został przyjęty.

W związku z tym art. 28 – art. 29. Proszę zapoznać się, bo to sprawa bardzo ważna. Czy są pytania i uwagi? Nie widzę. Art. 29 został przyjęty.

Art. 30. Pan Dolata?

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Nie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Nie ma pytania?

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Nie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dobrze. Nie ma pytań? Art. 30 został przyjęty.

Art. 31. Nie widzę pytań i uwag. Został przyjęty.

Art. 32. Został przyjęty.

Przechodzimy do tytułu III – Wytwarzanie i ocena materiału siewnego. Dział I – Przepisy ogólne. Czy do tytułów są uwagi? Nie widzę uwag.

Art. 33. Bardzo proszę, czy są jakieś pytania, uwagi? Jeśli nie ma, to uważam, że został przyjęty.

Art. 34. Są pytania? Nie widzę. Został przyjęty.

Dział II – Materiał siewny roślin rolniczych i warzywnych. Rozdział 1 – Ocena materiału siewnego roślin rolniczych i warzywnych. Czy są uwagi do tytułów? Nie widzę. Zostały przyjęte.

Art. 35. Poseł Ardanowski? A nie, do art. 37, dobrze. Zastrzeżeń do art. 35 nie ma. Został przyjęty.

Art. 36. Czy są pytania? Nie widzę. Art. 36 został przyjęty.

Art. 37. Poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisj! Pytanie, również do ministra. Z czego wynikają te powierzchnie minimalne, dotyczące dopuszczenia do kwalifikacji upraw nasiennych? Czy prowadziliście jakieś badania? Bo ja rozumiem, że każda powierzchnia – niezależnie od tego, która jest plantacją kwalifikowaną – podlega określonym rygorom prawnym. Z czego wynikają te minimalne powierzchnie?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę. Pan minister Dziekoński.

Sekretarz stanu w KPRP Olgierd Dziekoński:

Wielkość minimalnych powierzchni wynika z dotychczasowych doświadczeń funkcjonowania, namnażania nasion i również analiz, prowadzonych przez Centralny Ośrodek – i koniecznej izolacji przestrzennej.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Formalnych wniosków nie ma, a więc uważam, że art. 37 został przyjęty.

Art. 38. Czy są pytania, uwagi, wnioski? Nie widzę. Art. 38 został przyjęty.

Art. 39. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że artykuł został przyjęty.

Art. 40 dotyczy wydawania rozporządzeń. Czy są pytania do art. 40? Jeśli nie ma, to uważam, że artykuł został przyjęty.

Art. 41. Nie widzę pytań. Uważam, że art. 41 został przyjęty.

Art. 42. Nie widzę pytań i wniosków. Art. 42 został przyjęty.

Art. 43, dotyczący oceny polowej materiału siewnego. Nie widzę pytań i wniosków. Został przyjęty.

Art. 44. Nie widzę pytań i wniosków. Artykuł został przyjęty.

Art. 45. Nie widzę uwag i wniosków. Artykuł został przyjęty.

Art. 46. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 47. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 48. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 49. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 50. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 51 dotyczy rozporządzeń. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Rozdział 2 – Wytwarzanie i ocena odmian regionalnych i odmian amatorskich. I tutaj też nie widzę uwag. Tytuł został przyjęty.

Art. 52 dotyczy odmian regionalnych wytwarzanych w regionie pochodzenia. Czy są tutaj jakieś pytania, wnioski? Nie widzę. Art. 52 został przyjęty.

Art. 53. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Rozdział 3 – Ocena tożsamości i czystości odmianowej materiału siewnego roślin rolniczych i warzywnych. Czy są uwagi do tytułu? Nie widzę.

Art. 54. Nie widzę pytań i wniosków. Art. 54 został przyjęty.

Art. 55 – tożsamość i czystość odmianową materiału siewnego.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, pan przewodniczący.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Chciałbym zadać pytanie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Tylko proszę do mikrofonu bliżej.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Chciałbym zadać pytanie. Ono być może wynika ze specjalistycznej wiedzy, której ja nie posiadam. Tutaj jest w ust. 1 takie stwierdzenie: „Oceny tożsamości i czystości odmianowej materiału siewnego dokonuje dyrektor Centralnego Ośrodka”. I pytanie jest takie. Rozumiem, że ta ocena wynika z badań – jakichś badań np. fizykochemicznych czy innego rodzaju, ale badań laboratoryjnych, tak rozumiem. Czy rzeczywiście jest właściwym, żeby konkretny organ dokonywał takiej oceny, czy też odpowiadał za jej przeprowadzenie? Czy to oznacza, że dyrektor, personalnie pełniący funkcję organu administracji w tym wypadku, ma dokonywać tych badań? Czy tylko stwierdzać ich przeprowadzenie z odpowiednim wynikiem? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję. Pan minister Dziekoński, tak? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRP Olgierd Dziekoński:

Ze względów legislacyjnych...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Tylko do mikrofonu proszę.

Sekretarz stanu w KPRP Olgierd Dziekoński:

Wysoka Komisjo! Ze względów legislacyjnych jest tu wskazany organ, którym jest dyrektor Centralnego Ośrodka i oczywiste jest, że dyrektor Centralnego Ośrodka jako organ tej instytucji w procedurze właściwej dla tego ośrodka dokonuje stosownych badań. Również i badań laboratoryjnych, o które pytał pan poseł.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze są pytania? Nie ma. A jeśli nie ma, to uważam, że art. 55 został przyjęty.

Art. 56. Nie widzę uwag. Artykuł został przyjęty.

Dział III. Mieszanki materiału siewnego. Rozdział 1. Mieszanki materiału siewnego roślin rolniczych i warzywnych. Czy są uwagi do tytułu? Nie widzę. Uważam, że tytuły zostały przyjęte.

Art. 57. Nie widzę uwag i wniosków. Artykuł został przyjęty.

Rozdział 2. Mieszanki nasienne roślin pastewnych przeznaczone dla ochrony środowiska. Nie ma uwag. Tytuł został przyjęty.

Art. 58. Czy są pytania? Nie widzę. Artykuł został przyjęty.

Art. 59. Poczekam, bo może ktoś ręki nie zdążył podnieść. Nie ma pytań. Artykuł został przyjęty.

Art. 60. Został przyjęty, nie ma uwag i wniosków.

Art. 61. Nie widzę uwag. Został przyjęty.

Art. 62. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 63. Został przyjęty – nie widzę uwag i wniosków.

Dział IV – Materiał szkółkarski, materiał rozmnożeniowy i materiał nasadzeniowy roślin warzywnych i ozdobnych oraz sadzonki winorośli. Czy są uwagi do tytułu działu IV? Nie widzę. Tytuł został przyjęty.

Art. 64. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 65. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 66. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 67. Został przyjęty.

Art. 68. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 69. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 70. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 71. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 72. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Dział V – Wyniki oceny. Czy są uwagi do tego tytułu? Nie widzę.

Art. 73. Czy są pytania i wnioski. Nie widzę. Został przyjęty.

Art. 74. Nie ma uwag i wniosków. Został przyjęty.

Tytuł IV – Upoważnienia i akredytacje. Nie ma uwag do tytułu. Tytuł został przyjęty.

Art. 75. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 76. Został przyjęty – nie widzę uwag i wniosków.

Art. 77. Czy są pytania? Bo to jest ważne. Kolejne upoważnienie. Może ja zadam pytanie – na czym polega sprawdzanie wiedzy z tego zakresu, który jest podany w tym artykule? Wiedza z zakresu badanego materiału siewnego, przeprowadzania badań. Jak to się weryfikuje? Pytanie do pana ministra. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRP Olgierd Dziekoński:

Panie przewodniczący, wojewódzki inspektor ochrony nasiennictwa przeprowadza szkolenia i jednocześnie jest upoważniony do przeprowadzenia egzaminu w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi? Jeśli nie ma, to art. 77 uważam za przyjęty.

Art. 78. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 79. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 80. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 81. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 82. Nie ma uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 83. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Tytuł V – Obrót materiałem siewnym. Dział I – Prawa i obowiązki podmiotów prowadzących obrót. Rozdział 1 – Ewidencja podmiotów. Czy są jakieś uwagi do tych tytułów? Nie widzę. Uważam, że zostały przyjęte.

Art. 84. Są pytania? Nie widzę. Wszystko jest jasne.

Pani przewodnicząca wychodzi ?

Art. 85. Nie ma uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 86. Nie ma pytań i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 87. Nie ma uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 88. Nie ma uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 89. Nie ma uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 90. Nie ma uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 91. Nie ma pytań ani wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Rozdział 2 – Obowiązki podmiotów prowadzących obrót. Czy są uwagi? Nie widzę.

Art. 92. Nie ma uwag i wniosków. Uważam, że artykuł ten został przyjęty.

Art. 93. Nie ma uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 94. Nie widzę pytań, uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Dział II – Przygotowanie materiału siewnego do obrotu. Rozdział 1 – Materiał siewny roślin rolniczych i warzywnych. Czy są uwagi? Nie widzę. Uważam, że tytuły zostały przyjęte.

Art. 95 dotyczy opakowania. Nie ma uwag i wniosków.

Art. 96. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 97. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 98. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 99. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 100. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 101. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Rozdział 2 – Materiał szkółkarski, materiał rozmnożeniowy i materiał nasadzeniowy roślin warzywnych i ozdobnych oraz sadzonki winorośli. Czy są uwagi? Nie widzę. Uważam, że tytuł został przyjęty.

Art. 102. Nie widzę uwag i wniosków. Został przyjęty.

Art. 103. Nie widzę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Dział III – Dopuszczenie do obrotu. Do tytułu nikt nie ma uwag? Uważam, że tytuł został przyjęty.

Do art. 104 została zgłoszona poprawka, podpisana przez pięciu posłów. Bardzo proszę, Dariusz Bąk w imieniu wnioskodawców. Art. 104, po ust. 9 dodaje się 9a. Proszę o uzasadnienie.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Panie przewodniczący. Zgłaszamy poprawkę w art. 104 po ust. 9 dodaje się ust. 9a w następującym brzmieniu: „Obowiązkowemu zakazowi stosowania podlega materiał siewny odmian genetycznie zmodyfikowanych".

Uzasadnienie. W sprawozdaniu podkomisji znalazł się zapis, że to RM będzie stosowała zakazy. I dobrze. Zostawiliśmy ten zapis. Ale nie było doprecyzowane, że w Polsce aktualnie obowiązuje zakaz uwalniania do środowiska odmian genetycznie zmodyfikowanych. A jeżeli materiał siewny jest wysiany to jest uwolnienie i założona uprawa. To jest uwolnienie do środowiska. I dlatego chcemy, żeby respektowane było prawo.

Jeżeli ta poprawka by nie przeszła, to znaczy, że koalicja rządząca i rząd PO i PSL, a także, niestety, jeśli będzie to akceptował pan prezydent, łamią obowiązujące w Polsce prawo. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Tutaj jeszcze wcześniej pani poseł Niedziela zgłosiła poprawkę – jak rozumiem, do art. 104 ust. 1 w pkt 1. Ale jeszcze muszą być dwa podpisy, pani poseł.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Jeden.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jeden wystarczy?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

To jest projekt prezydencki.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

To jest projekt prezydencki, jeden podpis wystarczy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Rozumiem. Przepraszam, jeśli jest jeden. Poprawka brzmi: „Art. 104 ust. 1 pkt 1 nadać brzmienie”...

Pani przedstawi tę poprawkę, pani poseł? Czy przeczytać? Proszę, pani przedstawi.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

„Materiał siewny elitarny kategorii kwalifikowany, kategorii standard i kategorii handlowej odmian roślin rolniczych i warzywnych wpisanych do krajowego rejestru, odpowiednich rejestrów innych, niż RP, państw członkowskich lub wspólnotowego katalogu lub rejestru państw stowarzyszeniowych”.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Teraz przechodzimy spokojnie do dyskusji. Najpierw poprawka pani Niedzieli. Potem przejdziemy do dyskusji nad poprawką pana Bąka. Bardzo proszę – pytania do pani poseł, czy ewentualnie jakieś...

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Moim uzasadnieniem do poprawki jest opinia Ministerstwa Spraw Zagranicznych, o którą poprosiłam – w stosunku do poprawki pana posła Bąka. Opinię dostarczyłam wszystkim uczestnikom.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Szyszko. Rozmawiamy teraz o poprawce pierwszej do art. 104 ust. 1 pkt 1, czyli o poprawce złożonej przez panią Niedzielę. O tym teraz rozmawiamy. Ale to prosimy o pytania.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli ta poprawka jakby obnaża wolę polityczną, jaka jest tutaj na tej sali. A mianowicie wyraźnie mówi, że genetycznie modyfikowane organizmy wprowadza się do obrotu – powiedzmy sobie jasno.

Równocześnie pani posłanka Niedziela posiłkuje się opinią wiceministra spraw zagranicznych. Muszę powiedzieć – może BL rządu powie – czy wiceminister spraw zagranicznych jest rzeczywiście osobą kompetentną do tego, żeby wyrażać się w sprawach związanych z genetycznie modyfikowanymi organizmami? Chcę również powiedzieć – i teraz już z pełną stanowczością ...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o uwagę, bo to są poważne sprawy.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

…że jest to całkowicie sprzeczne z ustawą-matką o genetycznie modyfikowanych organizmach. Czyli chcę powiedzieć tutaj jasno, że celem tej ustawy – ustawy o nasiennictwie – nie jest „wyprostowanie” prawa związanego z nasiennictwem, ale wprowadzenie rzeczywiście genetycznie modyfikowanych organizmów. Albo inaczej – uwalnianie genetycznie modyfikowanych organizmów. I to trzeba jasno tutaj powiedzieć.

Na posiedzeniach podkomisji zostało to troszeczkę „wyprostowane”. Natomiast w tej chwili pani posłanka Niedziela wyraźnie to mówi.

Chcę również powiedzieć, szanowni państwo – i będziemy to przedstawiali później – że z jednej strony Komisja Europejska łamie swoje własne dyrektywy. M.in. łamie dyrektywę o znakowaniu odmian roślin z roku 2002. Z drugiej strony my nie korzystamy celowo z tego, żeśmy wygrywali pewne procesy. I procesy żeśmy wygrywali. Natomiast naginamy sprawę, posługując się wyrokami sądu, które są, tak bym powiedział, troszeczkę krzywdzące dla Polski i dla polskiej wsi.

Chcę również państwu powiedzieć, że o tym, iż tutaj ta wola polityczna istnieje, świadczy chociażby taki fakt. Otóż 13 marca tego roku Prawo i Sprawiedliwość zło-

żyło projekt uchwały do Sejmu, aby Sejm poinformował KE i ministrów poszczególnych państw stowarzyszonych, że Polska była i jest – i powinna być w przyszłości – wolna od GMO. Ponieważ to jest wielka szansa Polski.

A że to nie weszło pod obrady Sejmu, to z pełną odpowiedzialnością mówię, że jest realizowana określona linia polityczna. GMO ma być wprowadzone w Polsce – wbrew interesom polskiego państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Rozumiem, że pan minister jest przeciw poprawce. Tak? Dobrze.

Pan poseł Dariusz Bąk, bardzo proszę.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje! To był ten punkt na posiedzeniu podkomisji, kiedy naciągano, naginano regulamin, żeby zrobić reasumpcję, żeby za wszelką cenę nie dopuścić do takiego zapisu.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Proszę? To nieprawda.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

W dalszym ciągu podtrzymuję, szanowni państwo, że złamany został regulamin, bo dokonany został fakt. Kilku posłów wyszło z posiedzenia podkomisji na znak protestu. I dopiero po wyjściu z obrad podkomisji posłów dopiero zdecydowano, że już nie będzie reasumpcji.

Szanowni państwo, ale tak szerzej trochę porozmawiajmy przy tym punkcie. W Polsce przeżywaliśmy w tym roku dramaty związane z wymarzaniem zasiewów, ozimin. Proszę państwa, wyszło wtedy jasno – przyjechali specjaliści z Poznania i powiedzieli: bazujemy na obcym materiale siewnym w ostatnich latach. Szczególnie za rządów PO i PSL. Zniszczono centrale nasienne. Zniszczono zakłady, w których produkowano nasiona. Rolnicy korzystają w dużym procencie z importowanych nasion. Z nasion z zagranicy, które nie są przystosowane do warunków polskich.

Szanowni państwo, to dopuszczenie teraz, zlikwidowanie teraz tego zapisu – to jest kolejna sprawa. Nawiasem mówiąc w 50-70% polscy rolnicy sprowadzają z zagranicy nasiona – bo muszą, żeby obsiać swoje grunty. Dzisiaj to jest kolejne uzależnianie Polski – bo międzynarodowym koncernom, które produkują nasiona GMO, proszę państwa, skurczył się rynek. PO i PSL chce wyjść im naprzeciw, żeby zaśmiecić Polskę GMO – i dać rynek zbytu w Polsce dla odmian GMO.

Jesteśmy temu zdecydowanie przeciwni. Kto na tym zarobi? Rolnicy polscy? Polska, która będzie skażona GMO? Nie. Zarobią obce koncerny, które tutaj znajdą rynek. A wiemy, że kraje europejskie masowo wycofują się z odmian GMO. Są może tam zapasy. To wy umożliwicie – Platforma szczególnie i PSL – umożliwicie im, żeby zapasy upłynnili i zaśmiecili nam Polskę. Jesteśmy temu zdecydowanie przeciwni.

Będę głosował przeciw. Będziemy głosować przeciwko poprawce – żeby zapis, który był przyjęty w czasie prac w podkomisji, był wycofany. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący – tutaj z prawej strony.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Mam taką prośbę. Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja mam przede wszystkim prośbę do pana posła – do pana przewodniczącego Szyszko i do pana posła Bąka. Może naiwnie, ale zakładam, że w dobrej wierze – w pewnej zapalczywości, ale w dobrej wierze – czynicie z tej dyskusji powtórkę z dyskusji nad projektem z poprzedniej kadencji, *de facto* na temat GMO.

Otóż jeżeli jesteście rzeczywiście zwolennikami wprowadzenia w Polsce – i zakładam, że większość Izby ten pogląd podziela – przepisów zgodnych z prawem unijnych, ale jak najbardziej chroniących polski obszar przed uprawami GMO, to byście szukali w tym zakresie jakiegoś racjonalnego kompromisu o który nie jest łatwo. Ale czynienie takiej, bym powiedział, politycznej sprawy czy wykopywanie takich politycznych rowów, i usy-

pywanie politycznej barykady, jest nieskuteczne. Czynienie z jednych jakiś sługusów koncernów – bo tak rozumiem wasze obelgi, tak to nazwę – a czynienie z siebie jakiegoś mitycznego obrońcy, rycerza na białym koniu – jest po pierwsze nieprawdziwe. A po drugie jest odwrotnie skuteczne, jeżeli się szuka kompromisu.

Szanowni państwo. Sytuacja jest taka, że tak jak powiedziałem, moim zdaniem, z rozmów, które od kilku lat miałem okazję prowadzić z przedstawicielami różnych formacji politycznych, w każdej formacji poglądy na ten temat są podzielone. Dominuje pogląd, że trzeba w sposób skuteczny, a nie tak pobrzękując szabelką, w sposób skuteczny...

Poseł Anna Paluch (PiS):

Znowu jakieś kalki myślowe. Panie pośle, skończcie z tym...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę o spokój. Ustalmy, że każdy może spokojnie się wypowiedzieć i…

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Jeśli mogę, panie przewodniczący – będę zmierzał już do końca.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dlatego proszę, żeby inni nie przeszkadzali. Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Chodzi o to, żeby w sposób skuteczny – w sposób efektywny a nie efektowny – przeciwdziałać temu, czego sobie chyba nikt z parlamentarzystów nie życzy, przynajmniej tak sądzę. Czyli zaśmiecania polskiego obszaru, polskiego ekosystemu organizmami GMO. Nie chcę tego osadzać w jakiejś większej całości. Natomiast tu jest pytanie tylko o to, czy te zapisy, o których dzisiaj dyskutujemy, mogą być jedynie, tak bym powiedział, takim krzykiem rozpaczy, który spowoduje, że dostaniemy po łapach, kolokwialnie rzecz ujmując. Czy też mają szansę być czymś skutecznym?

Na zakończenie tylko przypomnę – to jest do odtworzenia w zasadzie, chociaż posiedzenia podkomisji nie są protokołowane. Ale kilkanaście miesięcy temu jeden z moich przedmówców – na zadane przeze mnie pytanie, czy wierzy, że to się da obronić – powiedział „a co szkodzi spróbować”. Problem polega na tym, że nie ten, kto to projektuje, będzie tego bronił.

Jeszcze raz podkreślam: nie czyńcie z tej sprawy – sprawy partyjnej czy politycznej, jeśli wam na niej rzeczywiście zależy. A te syki, pani poseł, niczemu nie pomogą. Jeżeli chcecie rozwiązać jakiś problem, to pracujcie nad tym. Ale nie róbcie takich „wrzutek”, które nie zmierzają do szczęśliwego finału, tylko rozgrzebują sprawę w nieskończoność. Jeszcze raz to podkreślam.

I tu kończę pytaniem do pana ministra czy do obu panów ministrów. Czy widzicie panowie możliwość zawarcia w aktualnie rozpatrywanym projekcie przepisów w tym sensie kategorycznych, że idących w kierunku intencji, o których mówią moi przedmówcy? Ale takich, które nie będą w sposób jawny łamały postanowień prawa europejskiego – przez co nie będą niweczyły tego projektu w odpowiednich procedurach unijnych. Bo jesteśmy w Unii, szanowni państwo. Pamiętajmy o tym.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Najpierw odpowiedź pana ministra Dziekońskiego. Potem pani poseł. I jeszcze pan poseł Szyszko będzie chciał zabrać głos. I pan Ardanowski.

Bardzo proszę panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRP Olgierd Dziekoński:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. W tej kwestii jesteśmy ...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę do mikrofonu.

Sekretarz stanu w KPRP Olgierd Dziekoński:

W tej kwestii jesteśmy w jednoznacznie określonej sytuacji prawnej. Przytoczę wyrok wydany przez Trybunał Sprawiedliwości UE w sprawie C165/08 – to był 2008 r. – Komisja przeciwko Polsce. „W wyżej wymienionym wyroku” – jest to fragment stanowiska

MSZ, cytującego ten wyrok – „W wyżej wymienionym wyroku Trybunał orzekł, że Polska, zakazując swobodnego obrotu materiałem siewnym odmian genetycznie zmodyfikowanych oraz wpisu odmian genetycznie zmodyfikowanych do krajowego rejestru, uchybiła zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy artykułów dyrektywy PE z 2001 r. (…)" itd. w sprawie wspólnotowego katalogu oraz dyrektywy i wprowadzenia odpowiednich zmian.

Oznacza to w praktyce, że ten zapis, który jest zaproponowany – powraca czy też przywraca stan prawny, który już był rozpatrzony przez Trybunał Europejski. Oznacza to również, że ta propozycja, o której państwo mówicie, naraża faktycznie Polskę na kary. I tu już bez żadnych wątpliwości naraża Polskę, ponieważ – przypominam – wyrok w tej sprawie jest już wydany. Chodzi tylko o to, czy i kiedy Komisja zgłosi do Trybunału Sprawiedliwości wniosek o ustalenie wysokości kary. To nie będzie już dyskusja w ogóle o wyroku, tylko dyskusja o wysokości kary. A na podstawie istniejących już precedensów, istniejącego stanu prawnego, można przewidywać z daleko idącą odpowiedzialnością, że będzie to bardzo znaczący wymiar kary w sensie finansowym. I również mający na pewno znaczenie i wpływ na prowadzone przez nas dyskusje na temat polityki spójności, środków UE, pozycji Polski w UE, itd. Musimy, proszę państwa, mieć tego świadomość.

A jednocześnie, odpowiadając panu posłowi Bąkowi, który wyraził troskę – i słusznie – o to, że mamy nikły udział nasion krajowych w obrocie – chciałem zauważyć, że po to właśnie jest zaproponowany ten projekt ustawy, aby ten udział w obrocie zwiększyć. Aby ten udział w produkcji zwiększyć. Po to jest zaproponowana ta ustawa.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Paluch.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja bym apelowała do pana posła Litwińskiego właśnie o nieupolitycznianie dyskusji. Panie pośle, jeżeli pan zaczyna swoją wypowiedź od sformułowania „pobrzękiwanie szabelką", to z tego nic nie wynika. Nie niesie to żadnej merytorycznej treści, tylko właśnie upolitycznia, niepotrzebnie podnosi temperaturę dyskusji. A myśmy tu powinni dyskutować o konkretach. O tym, czy się otwieramy na wszystko, co gdzieś tam leży w magazynach w krajach UE – czy niekoniecznie. To jest pierwsza kwestia.

A kwestia druga jest taka, proszę państwa, że zaczynaliśmy tę kadencję z 42 nie wdrożonymi dyrektywami – w sferze ochrony środowiska, było ich bodajże 6. Nad kilkoma ustawami żeśmy procedowali już z wyliczonymi karami dziennymi. Jakoś świat się nie walił, jakoś to nie podnosiło temperatury dyskusji u panów posłów. Więc ja bym po prostu nie demonizowała tej sytuacji, tylko próbowała spokojnie dyskutować o takim kształcie naszego prawa, które by nas nie czyniło bezbronnym.

Więcej meritum, panie pośle. Więcej poczucia odpowiedzialności za rozwój sytuacji, który się będzie odbywał po uchwaleniu tych przepisów.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję ślicznie. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Pan minister pozwoli mi odczytać wyrok Trybunału z dnia 16 lipca 2009 r. Ja go mam. Rzeczywiście, panie ministrze, odczytał pan prawidłowo wyrok. Ale równocześnie pan, jako biegły, powinien wiedzieć, że jest również wyrok sądu, na który tak mocno czekał pan poseł Litwiński. I to z tego powodu również nie procedowano do końca – albo dalej – tego projektu ustawy o GMO, które było autorstwa PO i PSL. I może pan pozwoli, że odczytam ten wyrok z 2010 r.

„Sąd, VIII Izba, orzeka co następuje. Stwierdza się nieważność decyzji Komisji 2008/72/WE z dnia 12 października 2007 r., dotyczącej art. 111 i art. 172 polskiego projektu ustawy prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych, zgłoszonego przez Rzeczypospolitą Polską zgodnie z art. 95 ustawy 5 WE, jako odstępstwo od przepisów

dyrektywy 2001/18/WE PE i Rady w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie. 2. Komisja Europejska pokrywa własne koszty oraz koszty poniesione przez Rzeczypospolitą Polską. 3. Republika Czeska, Republika Grecka i Republika Austrii pokrywają własne koszty". Byli tymi, którzy nas wspierali. Wyrok ogłoszono na posiedzeniu jawnym w Luksemburgu w dniu 9 grudnia 2010 r.

Więc, panie przewodniczący Litwiński, to był ten wyrok, na który pan czekał i pan prosił o to, żeby odłożyć debatowanie nad tym projektem, który podkomisja zmieniła i który panu nie pasował. I równocześnie chcę powiedzieć, żeby już ubiec pytania na wszelki wypadek. A mianowicie pkt 70. „Wniosku tego nie może podważyć argument Komisji" – to pisze sąd – „iż w trakcie notyfikacji zaskarżonej decyzji wystąpił" – tu w cudzysłowie – „błąd techniczny". Jaki błąd techniczny? Wiem, bo jeździłem tam bezpośrednio. Za błąd polegający na tym, że decyzja ta „wypadła" z listy decyzji, przeznaczonych do notyfikacji, a przygotowanej przez Sekretariat Generalny Komisji, odpowiedzialność ponosi wyłącznie Komisja. Z tego też powodu projekt, który został przygotowany, został wygrany przez Polskę.

A teraz powracając jeszcze do słów pana Litwińskiego – którego lubię, ale myślę, że ciągle ma kłopoty z czytaniem ze zrozumieniem – to chcę powiedzieć tutaj dwie rzeczy, bezpośrednio znowu wracając do ustawy-matki z 2001 r. „Wprowadzenie do obrotu i przez to – rozumie się przez to zamierzone uwolnienie" – a tu żeśmy wprowadzili do obrotu – „do środowiska, polegające na dostarczeniu lub udostępnieniu osobom trzecim, odpłatnie lub nieodpłatnie, produktów GMO". I drugie pojęcie – użytkownik GMO. „Rozumie się przez to osobę fizyczną, dokonującą na własny rachunek użycia GMO lub działania, polegającego na zamierzonym uwolnieniu GMO do środowiska, w tym wprowadzenie do obrotu produktów GMO".

A zatem, panie przewodniczący – kto tu upolitycznia, a kto tu jest merytoryczny? Ja tylko odwołuję się do prawa, które jest. Polska jest wolna od GMO. Polska wygrała proces. Komisja zapłaciła określone pieniążki, czego nie lubi specjalnie robić, muszę państwu powiedzieć. I wiem, dlaczego zapłaciła – i wiem, dlaczego doszło do tzw. formalnego uchybienia. Dlatego, że w układzie merytorycznym przegraliby tym bardziej z kretesem, a nie chcieli do tego dopuścić dlatego, że czekali na zmianę rządu w Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje! Ja nie zamierzałem w tym punkcie zabierać głosu, ale wypowiedź pana posła Litwińskiego mnie do tego wręcz sprowokowała. Ja rzeczywiście uważam, że powinniśmy szukać konsensusu, działać w ramach koncyliacji. Natomiast pokrzykiwania i imputowanie jakichś innych intencji niż faktyczna intencja – jaka przyświeca, jak myślę, wielu osobom na tej sali – a jaką jest niedopuszczenie do upraw modyfikowanych genetycznie w Polsce... Nie ma żadnych innych intencji. Twierdzenie, że my mamy co innego tutaj na celu, jest po prostu nadużyciem. Czuję się poruszony pana wypowiedzią.

Jednocześnie chcę powiedzieć, że pokrzykiwanie, że jesteśmy w Unii, nie zwalnia z obowiązków parlamentu krajowego. A jesteśmy w parlamencie ...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o uwagę.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

…krajowym, żeby wykorzystywać wszystkie możliwości prawne – również w relacjach z UE. By tworzyć prawo, które jest dla nas, dla Polski, dla Polaków – korzystne.

Procedowanie tej ustawy ma szereg jakichś dla mnie obszarów niejasnych, których ja nie jestem w stanie wytłumaczyć. Wycofanie pierwszego projektu przez pana prezydenta. Zgłoszenie projektu następnego, już w okresie powyborczym. Jednocześnie, tak jak rozumiem intencje pana prezydenta – z wyłączeniem możliwości rejestrowania w Polsce i wprowadzania do obrotu odmian modyfikowanych genetycznie. Żeby było

dziwne, zostało również wstrzymane procedowanie propozycji czy projektu rządowego. Ja nie wiem, kto w imieniu rządu powinien w tym zakresie prezentować stanowisko – czy jeden z wiceministrów spraw zagranicznych, czy minister środowiska, czy minister rolnictwa.

Sądzę, że pan minister Dziekoński, że Kancelaria Prezydenta – mówię to również jako człowiek, który był doradcą prezydenta – przygotowując projekt brała również pod uwagę wszystkie uwarunkowania prawa międzynarodowego. I również kwestię ewentualnych konsekwencji prawnych i finansowych. Również słyszałem wypowiedzi, że prawdopodobieństwo naliczenia Polsce kar jest bardzo małe. I to padało ze strony przedstawicieli Kancelarii Prezydenta. Ba, przypomnę również, że na debacie w obecności pana prezydenta – na debacie poświęconej GMO – w sposób jednoznaczny przedstawiciele MSZ wskazywali kilka dróg prawnych, które są dopuszczalne dla rządu polskiego, by uniknąć jakichkolwiek konsekwencji finansowych ze strony KE. To padło i zapewne w stenogramie konferencji, która tego dotyczyła, zapewne w Kancelarii Prezydenta gdzieś jest.

Dziwi mnie natomiast inny wątek, o którym pan minister przed chwilą powiedział. Że jeżeli my tu będziemy nieustępliwi czy będziemy w jakikolwiek sposób procedowali zapisy, które są przeciwko GMO, to będziemy mieli problemy z negocjacjami budżetu Unii, polityki spójności itd., itd. A co ma piernik do wiatraka? Przepraszam bardzo, ale co ma piernik do wiatraka? Procedujemy przepis prawny, *notabene* wiele krajów UE tego typu rozwiązania u siebie powprowadzało. Procedujemy, a teraz się dowiadujemy – i chciałbym może, żeby pan na ten temat odpowiedział – czy są jakieś tajne ustalenia, że od zgody polskiego Sejmu na tę ustawę będą zależały… Co – postępy w negocjacji pieniędzy budżetowych UE czy polityki spójności? Jeżeli by tak było, to byłby to potworny skandal. To byłby potworny skandal. Czy są jakieś ustalenia, o których polski Sejm nie wie?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Telus. Tak? Później, panie pośle, jeżeli można. Przepraszam, ale pan poseł Telus już został wywołany.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panowie przewodniczący, szanowne Komisje! Ja oczywiście też zostałem sprowokowany wystąpieniem posła Litwińskiego, bo do tej pory ta dyskusja była merytoryczna. Pan poseł zaczął tutaj w jakiś sposób wycieczki w stronę opozycji – mówiąc o szabelkach, o białym koniu. I to wychodzi trochę taka buta z PO, bo wszyscy wiedzą, że większość ma koalicja i, oczywiście, my jesteśmy w mniejszości. I nie wygrywa racja, tylko wygrywa ten, kto ma większość w Sejmie. A pan tu pokazuje – „co wy tu możecie sobie szabelkami machać, my i tak przegłosujemy, bo mamy większość”. To pokazuje, panie pośle, pana butę – i to jest bardzo bolesne. Myślę, że o tym, co pan mówił, powinniśmy dyskutować – to dyskutujmy a nie róbmy takich wycieczek, jak pan to zrobił. Dlatego myślę, że pana wypowiedź była przynajmniej niestosowna – jeżeli nie nazwać jej skandaliczną.

Drodzy państwo, jak to się dzieje, że jest inaczej w państwach UE – bo pan poseł Litwiński powiedział, że jesteśmy w UE, jesteśmy członkiem Unii i ma pan rację. Zgadzam się z panem. Tutaj ta pana wiedza jest dosyć daleko idąca. Jesteśmy krajem UE. Ale jak to się dzieje, że inne kraje UE wprowadzają u siebie skuteczny zakaz upraw GMO? Są to takie kraje, jak Austria, Francja, Niemcy, Szwajcaria, Luksemburg, Włochy, Węgry, Grecja i Bułgaria. Jak to się dzieje, że oni się nie boją tych kar a my się boimy?

Z drugiej strony pan mówi o tym, że jesteście przeciwnikami GMO. To po co ten dzisiejszy pośpiech? Przecież to widać, jak bardzo się spieszycie, jak szybko chcecie to wprowadzić. Przecież to wszyscy widzą. Po co jest ten pośpiech? Jeżeli nie chcecie wprowadzić, tak jak pan mówi – myślę, że kłamliwie – to po prostu nie spieszmy się dzisiaj z tą ustawą.

Mówi pan, podkreśla pan, że jesteśmy członkiem UE. Zgadzam się z panem, jesteśmy członkiem UE, ale przede wszystkim mieszkam w Polsce, jestem Polakiem i dla mnie czysty kraj, czysta Polska wolna od GMO jest bardzo ważne. I rolnictwo w Polsce jest dla mnie bardzo ważne i nie chciałbym, żebyście wy to popsuli, bo później nasze dzieci będą nas za to rozliczać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. W drodze *ad vocem* pan poseł Litwiński. Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Szanowni państwo, mam wrażenie, że do niektórych przynajmniej głosów można by zastosować staropolskie porzekadło, że przebrał się diabeł w ornat i ogonem na mszę dzwoni. Więc, szanowni państwo, moją intencją nie było – nie było i nie jest – kopanie tych rowów, które inni zaczęli na tej sali kopać. Chcę tylko przypomnieć kilka faktów i odnieść się do kilku faktów czy do kilku konkretnych wypowiedzi.

Po pierwsze – no, nie czyńcie naprawdę jakiejś anomalii ze stałej praktyki, stosowanej przez lata w tym parlamencie, że odpowiedni wiceminister spraw zagranicznych a nie resortowy minister, opiniuje przepisy, nad którymi procedujemy, w kontekście zgodności z prawem unijnym. To jest stała praktyka i do tej pory nikogo to nie dziwiło. Nawet w latach 2005-2007 też tak się działo, jak dobrze pamiętam. Wtedy to było chore? Też?

Druga rzecz. Kiedy mówimy wspólnym głosem – nie zawsze, że tak powiem, zgodnym z dominującymi, póki co, modami w UE – to jest właściwe. Chociażby w sprawie polityki klimatycznej – nie tak dawno Sejm z inicjatywy komisji ochrony środowiska przyjął pewną kierunkową, zobowiązaniową dla rządu uchwałę, która ma wytyczać drogę zmiany tych mód i jednocześnie zobowiązań na przyszłość w zakresie polityki klimatycznej – to jest to właściwa droga. Natomiast nie jest właściwym sposobem rozbrajania pola minowego skakanie po tym polu minowym – krótko mówiąc. Czyli nie można badać zgodności tego, co się wydarzy z naszym prawem. To nie jest sposób prowadzenia negocjacji.

Ktoś tutaj powiedział też, że inne kraje zakazują GMO. Oczywiście. Tak, w wielu krajach to się udaje. To jest mój pogląd. Obserwując to od kilku lat widzę, że w wielu krajach udaje się stosować finezyjne, ale skuteczne, efektywne, a nie efektowne metody ochrony własnych obszarów przed uprawami GMO. Kopiujmy te rozwiązania i stosujmy, bym powiedział, szkic ołówkiem a nie rąbanie toporem – tylko dlatego, że ten topór jest bardziej medialnie zauważalny.

Co do większości. Znowu proszę o unikanie demagogii.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Do rzeczy, panie pośle, do rzeczy.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Ja się odnoszę tylko do tego, co żeście przed chwilą powiedzieli. Czy pan poseł Telus. No, pan poseł mówi, że dzisiaj jest podział w Sejmie taki – na większość, która racji nie ma i na mniejszość, która rację ma. Ta większość to jest jeszcze jakaś parszywa, zrozumiałem. Tak? A jak było w latach 2005-2007?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie pośle. Pan się rozpędził. Za dużo polityki.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Nie rozpędziłem się.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Rozmawiajmy o GMO. Możemy przy okazji debaty merytorycznej…

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Panie przewodniczący, nie rozpędziłem się, tylko odnoszę się do słów, które na tej sali padają. I wolałbym, żeby nie padały.

Głos z sali:

Sam zacząłeś.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Staramy się tutaj prowadzić debatę merytoryczną...

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Nie jesteśmy na „ty”, kolego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Więc bardzo proszę. Ale prosiłbym już kończyć powoli. Myślę, że pan się rozkręca i chce tutaj prowadzić za dużo polityki.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ale bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

No, więc bardzo bym prosił o pozostawienie tej roli recenzenta na inne spotkania. Może partyjne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Rębek.

Poseł Jerzy Rębek (SP):

Panie przewodniczący, szanowni państwo! Proszę wybaczyć – ja powtórzę to pytanie, ale skieruję to pytanie do panów ministrów. Proszę panów, czy prawdą jest, że istnieje zakaz uprawy roślin modyfikowanych genetycznie w Niemczech, we Francji, we Włoszech, na Węgrzech, w Luksemburgu. Proszę odpowiedzieć nam. Proszę nam odpowiedzieć, czy według wiedzy panów ministrów, taki zakaz w tych państwach istnieje. Jeśli te państwa są liderami zjednoczonej Europy, Unii Europejskiej, dlaczego my mamy stać się śmietnikiem świata? Proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan minister i przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRP Olgierd Dziekoński:

Panie przewodniczący. Panie pośle, odpowiadając na pańskie pytanie – w tych krajach, które pan wymienił, nie ma ustawowego zakazu stosowania GMO. Natomiast system ustawowy pozwala rządowi – w trybie wykonawczym – realizować przyjętą w danym kraju politykę w zakresie ograniczania, zakazu i likwidowania możliwości stosowania nasion modyfikowanych genetycznie. Dlatego też w tym projekcie ustawy, po modyfikacjach wypracowanych przez podkomisję, zaproponowano takie samo, analogiczne rozwiązanie. Właśnie w art. 104, właśnie w ust. 9 tego art. 104. I chciałbym na to zwrócić w sposób szczególny uwagę. Dlatego, że korzystając właśnie z doświadczeń tych krajów i z ich mechanizmów prawnych mogliśmy to wypracować.

Jednocześnie, starając się odpowiedzieć panu posłowi Janowi Szyszko, który przypomniał o drugim wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości – zakładam, że pan poseł starał się dokładnie wytłumaczyć obecnym tutaj na tej sali paniom i panom posłom, że ten wyrok dotyczył innego projektu ustawy. A nie tego projektu ustawy, o którym dzisiaj dyskutujemy, czyli projektu o nasiennictwie. Jest to dosyć zasadnicza różnica w praktyce funkcjonowania tego wyroku.

Jednocześnie odpowiadając panu posłowi Ardanowskiemu – no, nie ma żadnych tajnych rozstrzygnięć, ale o ile wiem – pan poseł chyba też wie, uczestnicząc w wielu dyskusjach, że kary, wtedy kiedy są naliczone odlicza się od środków, które są przekazywane na rzecz danego kraju.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie ministrze – to, czy są, to tego my nie wiemy. Według naszej wiedzy nie ma tych tajnych rozstrzygnięć.

Sekretarz stanu w KPRP Olgierd Dziekoński:

Jeżeli są naliczane, to są odliczane.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dobrze. Jeszcze pan Szyszko, bo został wywołany – i głosujemy. Już nie ma więcej głosów.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Ja tu się zgadzam z panem ministrem, że rzeczywiście są inne sprawy. U nas jest systemowe podejście do sprawy i to jest wyjątek w całej UE, w 27 państwach. Inne państwa wprowadzały prawo GMO i u nich sytuacja wygląda w ten sposób, że muszą rzeczywiście domagać się tego, żeby poszczególne odmiany były zabronione. U nas jest zupełnie odwrotnie. Jesteśmy wyjątkiem i z tego wyjątku powinniśmy skorzystać. To jest nasza wielka szansa.

I teraz odnośnie spraw, związanych z wyrokiem sądu. No, to chcę powiedzieć, że to, co podpisał pan Jerzy Pomianowski, to nie powiedział nic innego, tylko zacytował ten wyrok sądu. I więcej nic. Nie było żadnej sprawy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Ostatnia sprawa, panie przewodniczący. Naprawdę jutro już nie będę mordował, ale robiłem założenia do GMO w 2001 r., gdy byłem ministrem. Później robiłem drugą ustawę. Później robiłem trzecią ustawę. Przepychałem się w KE wiedząc, że z nimi wygram wszystko. I dlatego bali się, panie ministrze, doprowadzić do rozprawy, żebym ja tam czasem nie pojechał.

Bardzo bym prosił, żeby pan przewodniczący Litwiński reprezentował nas kiedyś przed sądem, tak jak ja reprezentowałem w Luksemburgu. I żeby pojechał i starał się walczyć o sprawy polskie, ale merytorycznie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przechodzimy do głosowania. Przypomnę, że poprawka pani poseł Niedzieli dotyczy art. 104 ust. 1 pkt 1. Kto jest za przyjęciem poprawki przedstawionej przez panią poseł – proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

26 głosów za, 15 przeciw, 0 wstrzymujących się. Poprawka uzyskała akceptację.

Zamykam posiedzenie Komisji. Ciąg dalszy jutro o godz. 14 w sali 114.

Głos z sali:

A druga poprawka? Głosujmy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ta poprawka posła Bąka będzie głosowana jutro. To jeszcze nie jest zakończone. I dyskusja jeszcze będzie. Dziękuję.